

Sygn. akt V ACa 597/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie V Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marta Szerel

Sędziowie: SA Edyta Jefimko

SA Alicja Fronczyk (spr.)

Protokolant: Aleksandra Napiórkowska

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W.

o stwierdzenie nieistnienia lub nieważności lub uchylenie uchwały rady nadzorczej

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2016 r., sygn. akt II C 542/14

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym w ten sposób, że powództwo oddala;

- w punkcie drugim w ten sposób, że nie obciąża A. K. kosztami procesu;

II. nie obciąża A. K. kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Alicja Fronczyk Marta Szerel Edyta Jefimko

Sygn. akt V ACa 597/17

UZASADNIENIE

Pozwem z 12 maja 2014 roku A. K. wniósł o ustalenie nieistnienia lub nieważności lub uchylenie uchwały rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. numer (...) z dnia 17 marca 2014 roku w przedmiocie wykluczenia powoda z grona członków spółdzielni.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w jego ocenie przedmiotowa uchwała została podjęta przez organ nieistniejący od 30 czerwca 2011 roku z uwagi na wygaśnięcie kadencji rady nadzorczej powołanej uchwałą numer (...) zebrania przedstawicieli członków spółdzielni z dnia 29 czerwca 2007 roku. Na wypadek uznania, iż rada nadzorcza mogła podjąć zaskarżoną uchwałę powód wniósł o ustalenie, iż nie zawiera ona rzeczywistego umotywowania

merytorycznego, albowiem zarzuty kierowane w stosunku do powoda, to jest działanie na szkodę spółdzielni, nie są prawdziwe.

W odpowiedzi na pozew pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu tego kwalifikowanego pisma procesowego spółdzielnia wskazała, że stanowisko powoda o podjęciu uchwały przez nieistniejący organ jest przedwczesne, bowiem toczy się pod sygnaturą II C 628/14 przed tutejszym Sądem postępowanie, którego przedmiotem jest ustalenie na podstawie artykułu 189 k.p.c., że kadencja rady nadzorczej spółdzielni w składzie osobowym wybranym uchwałą numer (...) zebrania przedstawicieli członków spółdzielni z dnia 29 czerwca 2007 roku trwa do czasu skutecznego wyboru członków rady nadzorczej przez walne zgromadzenie spółdzielni. Pozwana podniosła również, że żądanie powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego w rozumieniu artykułu 5 k.c., gdyż powód dopuścił się w stosunku do pozwanej szeregu czynów sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, niezgodnych z zasadą uczciwości, prawdomówności oraz poszanowania godności innych osób.

Wyrokiem z dnia 06 grudnia 2016 roku Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie ustalił nieistnienie uchwały numer (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. z dnia 17 marca 2014 roku w przedmiocie wykluczenia A. K. ze Spółdzielni i zasądził od pozwanej na rzecz kwotę 397 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 180 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Dnia 30 czerwca 2011 roku podjęta została uchwała numer 4 walnego zgromadzenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. w sprawie wyników wyborów do rady nadzorczej, zgodnie z którą w skład rady nadzorczej weszli J. B., R. J., J. K., J. L., C. P., O. R., M. R., K. S., J. W., J. Z., A. Z. i P. Ż.. Przed podjęciem powyższej uchwały w skład rady nadzorczej spółdzielni wchodziły osoby wybrane na mocy uchwały zebrania przedstawicieli członków spółdzielni numer (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku, to jest P. Ż., J. K., S. T., R. J., K. S., J. B., M. R., A. Z., L. S., D. S., D. P. i A. M.. Prawomocnym wyrokiem z 7 stycznia 2014 roku w sprawie I ACa 1059/13 Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił wyrok Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie z dnia 9 maja 2013 roku w sprawie II C 904/11 i ustalił nieistnienie powyższej uchwały. W uzasadnieniu Sąd wskazał, że nie został spełniony warunek podjęcia uchwały.

Uchwałą numer (...) z 17 marca 2014 roku rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. na podstawie § 69 ustęp 1 punkt 12 w związku z § 17 i 15 statutu postanowiła wykluczyć powoda A. K. z grona członków spółdzielni. W uzasadnieniu uchwały podano, iż zarząd spółdzielni zwrócił się do rady nadzorczej o wykluczenie w oparciu o obowiązujący statut A. K., wskazując, że świadomie działa on na szkodę i wbrew interesom Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W.. Uchwała została podpisana przez P. Ż. jako przewodniczącego rady nadzorczej spółdzielni oraz J. B. jako sekretarza rady nadzorczej spółdzielni.

Pismem z 25 marca 2014 roku rada nadzorcza pozwanej zawiadomiła powoda o podjęciu wyżej wymienionej uchwały oraz pouczyła go o trybie i terminie wniesienia od niej odwołania. Zawiadomienie zostało podpisane przez P. Ż. jako przewodniczącego rady nadzorczej spółdzielni, a do pisma dołączono odpis uchwały. Dnia 5 marca 2014 roku Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w W. złożyła wniosek o wpis do rejestru przedsiębiorców KRS zmiany danych dotyczących składu rady nadzorczej poprzez wykreślenie dotychczasowych członków w osobach J. Z., C. P., J. L., J. W. oraz O. R. oraz wpisanie członków rady nadzorczej w osobach D. S., D. P., L. S. oraz A. M.. Postanowieniem z 26 marca 2014 referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie XIII Wydziału Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego wykreślił dane osób J. Z., C. P., J. L., J. W. oraz O. R. jako członków rady nadzorczej oraz odmówił dokonania wpisów pozostałej części. Postanowieniem z 14 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego na skutek

skargi na orzeczenie referendarza sądowego odmówił dokonania wpisu do rejestru. Postanowieniem z 11 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację od postanowienia z 14 kwietnia 2014 roku.

Sąd pierwszej instancji pośród ustaleń faktycznych podał, że w myśl § 15 statutu spółdzielni członek spółdzielni może zostać wykluczony ze spółdzielni w przypadku, gdy z jego winy umyślnej lub z powodu rażącego niedbalstwa dalsze pozostawanie w spółdzielni nie da się pogodzić z postanowieniami statutu spółdzielni lub dobrymi obyczajami, tak stanowi ustęp pierwszy. Wykluczenie może nastąpić w szczególności, gdy członek świadomie działa na szkodę spółdzielni lub wbrew jej interesom (punkt pierwszy); uporczywie narusza postanowienia statutu, regulaminu i innych uchwał organów spółdzielni, nie wywiązuje się z istotnych zobowiązań wobec spółdzielni (punkt drugi); świadomie wprowadza spółdzielnię w błąd w celu nabycia określonych uprawnień (punkt trzeci); w sposób rażący lub uporczywy wykracza on sam lub osoby wspólnie z nim zamieszkałe bądź osoby przebywające w lokalu przeciwko porządkowi domowemu, czyniąc uciążliwym dla innych korzystanie z innych lokali (punkt czwarty); uporczywie uchyla się od wykonywania istotnych zobowiązań wobec spółdzielni, w szczególności nie wnosi opłat związanych z eksploatacją lokalu (punkt piąty). Zgodnie z § 17 ust. 1 statutu spółdzielni decyzję o wykluczeniu lub wykreśleniu członka podejmuje rada nadzorcza na wniosek zarządu. O wykluczeniu lub wykreśleniu z rejestru członków spółdzielni należy zawiadomić zainteresowanego członka listem poleconym w ciągu 14 dni od daty podjęcia decyzji. Do zawiadomienia należy dołączyć uzasadnienie decyzji, podać tryb i termin wniesienia odwołania (ustęp trzeci). Z kolei w myśl § 68 statutu spółdzielni w brzmieniu obowiązującym w dniu 29 czerwca 2006 roku, rada nadzorcza składa się z 12 członków. W okresie między kolejnymi zebraniem przedstawicieli, rada nadzorcza może skutecznie funkcjonować w składzie zmniejszonym do 9 osób. W każdej sytuacji kworum stanowi 7 osób, na co wskazuje ustęp 4 powyższego paragrafu. Kadencja rady nadzorczej z kolei wynosi 4 lata i trwa od zebrania przedstawicieli, na którym rada została wybrana do zebrania przedstawicieli, które dokona wyboru rady na następną kadencję (ustęp piąty). Mandat członka rady nadzorczej wygasa natomiast między innymi z chwilą upływu kadencji, (ustęp siódmy punkt pierwszy § 68 statutu spółdzielni).

Od 24 czerwca 2010 roku § 68 ustęp 5 statutu spółdzielni brzmi, iż kadencja rady nadzorczej wynosi 3 lata i trwa od walnego zgromadzenia, na którym rada została wybrana do walnego zgromadzenia, które dokona wyboru rady na następną kadencję. W styczniu 2015 roku dokonano wyboru nowego składu rady nadzorczej spółdzielni.

Mając na uwadze tak ustalony stan faktyczny Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Sąd ten wskazał, że powód wystąpił z roszczeniem o ustalenie nieistnienia lub nieważności lub uchylenie uchwały rady nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w W. numer (...) z 17 marca 2014 roku w przedmiocie wykluczenia go z grona członków spółdzielni. Zgodnie z wyrażonym w orzecznictwie poglądem członkowi spółdzielni w przypadku kwestionowania uchwały organu spółdzielni przysługuje uprawnienie do wystąpienia z trzema roszczeniami: o uchylenie uchwały, o ustalenie jej nieważności oraz o ustalenie jej nieistnienia (art. 42 § 9 ustawy prawo spółdzielcze). Sformułowanie określonego roszczenia powoduje, że Sąd jest związany roszczeniem i nie może orzekać ponad żądanie, o czym stanowi art. 321 § 1 k.p.c., jak również potwierdza to wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 2011 roku wydany w sprawie I ACA 1195/2010.

Powództwo zostało sformułowane jako żądanie ewentualne: ustalenie nieistnienia lub stwierdzenie nieważności lub też uchylenie uchwały. Kolejne żądanie aktualizuje się dopiero wówczas, gdy odpadnie podstawa do uznania nieistnienia uchwały. Uznanie uchwały za nieistniejącą jest tożsame z oceną, że do podjęcia uchwały przez organ kolegialny osoby prawnej w ogóle nie doszło. W przedmiocie tym wielokrotnie wypowiedali się przedstawiciele doktryny oraz Sąd Najwyższy i to zarówno na tle uchwał organów spółdzielni, jak też uchwał organów spółek prawa handlowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że o nieistniejącej uchwale organu spółdzielni lub spółki prawa handlowego można mówić, gdy występują takie podstawowe uchybienia w zakresie elementów konstytuujących uchwałę, jak niezwołanie walnego zgromadzenia (zebrania przedstawicieli); brak wymaganej w ustawie lub statucie do podjęcia uchwały większości głosów, tak między innymi stanowi uzasadnienie uchwały z 24 czerwca 1994 roku III CZP 81/94; podjęcie uchwały przez osoby niebędące współnikami, tak stanowi wyrok z 14 kwietnia 1992 roku w

sprawie I CRN 38/92; sfalszowanie wyniku głosowania, o tym stanowi wyrok z 9 października 1972 roku w sprawie II CR 171/72.

Sąd Okręgowy wskazał, że podstawą prawną powództwa o ustalenie nieistnienia uchwały jest art. 189 k.p.c. Wykluczony albo wykreślony ze spółdzielni członek ma interes prawny w ustaleniu, że jest on nadal członkiem tej spółdzielni. Skoro ustawa - Prawo spółdzielcze dopuszcza, aby uchwała rady nadzorczej mogła być kwestionowana w trybie art. 189 k.p.c. przez wykluczonego albo wykreślonego członka w dowolnym czasie, jeżeli ma on w tym interes prawny, to oddalenie powództwa osoby wykluczonej albo wykreślonej z powołaniem się na brak interesu prawnego nie znajduje podstaw w świetle artykułu 24 § 6 i 42 § 2 Prawa spółdzielczego, a o tym stanowi wyrok Sądu Najwyższego z 14 lipca 2006 roku w sprawie II CSK 71/06.

Zgodnie z art. 24 § 1 ustawy z 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze, spółdzielnia może rozwiązać stosunek członkostwa tylko przez wykluczenie albo wykreślenie członka. Wykluczenia albo wykreślenia może dokonać stosownie do postanowień statutu rada nadzorcza albo walne zgromadzenie spółdzielni. W niniejszej sprawie rozważenia wymagało, czy uchwała w przedmiocie wykluczenia powoda z grona członków spółdzielni została podjęta przez uprawniony do tego organ, to jest, czy mimo upływu kadencji rada nadzorcza poprzedniej kadencji zachowała swój mandat do momentu, w którym zostanie wybrany nowy skład rady. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że członkowie rady nadzorczej spółdzielni zostali wybrani na mocy uchwały zebrania przedstawicieli członków spółdzielni numer (...) z dnia 29 czerwca 2007 roku. Przed upływem kadencji członków rady nadzorczej z inicjatywy zarządu spółdzielni zostało zwołane walne zgromadzenie, które zostało podzielone na części, które odbyły się dnia 9, 14, 15, 21, 28 i 30 czerwca 2011 roku. W dniu 30 czerwca 2011 roku podjęta została uchwała numer (...) walnego zgromadzenia członków spółdzielni mieszkaniowej (...) w W. w sprawie wyników wyboru do rady nadzorczej spółdzielni mieszkaniowej (...) w W., która następnie została uznana za nieistniejącą prawomocnym wyrokiem z 7 stycznia 2014 roku w sprawie I ACa 1059/13 Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Uznanie uchwały za nieistniejącą jest tożsame z oceną, że do podjęcia uchwały przez organ kolegialny osoby prawnej w ogóle nie doszło. W konsekwencji walne zgromadzenie członków spółdzielni odbyło się, ale nie został wybrany nowy skład rady nadzorczej. Artykuł 45 § 4 ustawy z 16 września 1982 roku Prawo spółdzielcze stanowi, że kadencję rady określa statut z zastrzeżeniem artykułu 8⁽²⁾ ust. 4 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych, w myśl którego kadencja rady nadzorczej nie może trwać dłużej niż 3 lata. Zgodnie z art. 10 ust. 2 ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, przepis artykułu 8⁽²⁾ ust. 4 ustawy z 15 grudnia 2000 roku o spółdzielniach mieszkaniowych ma zastosowanie do rad nadzorczych powołanych po dniu wejścia w życie tej ustawy, to jest po 31 lipca 2007 roku. Zatem do tej daty kadencję rady określał wyłącznie statut. Wobec powyższego w rozpoznawanej sprawie należało dokonać wykładni § 68 ust. 5 obowiązującego wówczas statutu spółdzielni, który brzmiał, iż kadencja rady nadzorczej wynosi 4 lata i trwa od zebrania przedstawicieli, na którym rada została wybrana do zebrania przedstawicieli, które dokona wyboru rady na następną kadencję. Jednocześnie w myśl ust. 7 pkt 1 mandat członka rady nadzorczej spółdzielni wygasa między innymi z chwilą upływu kadencji. Z powyższego wynikało według Sądu Okręgowego, że wygaśnięcie mandatu członka rady nadzorczej zostało połączone i powiązane z chwilą upływu kadencji, która została określona na 4 lata. Jak wskazuje się w doktrynie pojęcie kadencji oznacza okres, na który powołano daną osobę do sprawowania przez nią funkcji liczony w pełnych latach od dnia powołania. W zależności od długości kadencja kończy się w następnym bądź też w dalszym roku z upływem dnia, który datą odpowiada dniowi powołania. Skoro, więc członkowie rady nadzorczej spółdzielni zostali wybrani uchwałą z dnia 29 czerwca 2007 roku, to ich czteroletnia kadencja upłynęła w dniu 29 czerwca 2011 roku. Jednocześnie sformułowanie, że kadencja trwa do zebrania przedstawicieli, które dokona wyboru rady na następną kadencję pozwala wyciągnąć wniosek, iż w rzeczywistości chodzi tu o okres ważności mandatu, czyli uprawnienia i umocowania do sprawowania funkcji piastuna organu spółdzielni, albowiem to pojęcie jest pojęciem różnym od pojęcia kadencji. W tym zakresie zastosowanie znajdują w drodze analogii przepisy dotyczące działania organu nadzorczego w spółkach prawa handlowego. Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego mandat należy rozumieć, jako uprawnienie do sprawowania funkcji piastuna organu osoby prawnej spółki. Zawsze więc, gdy danej osobie przysługuje mandat oznacza to, że może ona być uważana za członka zarządu i dokonywać za spółkę wszystkie czynności, do których członka zarządu uprawnia ustawa i statut lub umowa spółki. Czym innym jest natomiast kadencja, która oznacza okres, na jaki osoba zostaje powołana do

pełnienia funkcji w zarządzie (tak w wyroku Sądu Najwyższego z 10 listopada 2006 roku w sprawie I CSK 246/2006). Okresy trwania kadencji i mandatu mogą, ale nie muszą się pokrywać. Niewątpliwie może istnieć przejściowo sytuacja, gdy członek zarządu już po upływie jego kadencji nadal posiada mandat do pełnienia tej funkcji. Kadencja członka rady nadzorczej spółki akcyjnej nie może być na przykład dłuższa niż 5 lat w myśl art. 386 § 1 k.s.h.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że wygaśnięcie mandatu członka rady nadzorczej w spółce akcyjnej następuje najpóźniej z dniem odbycia walnego zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka rady nadzorczej (art. 386 § 2 w związku z art. 369 § 4 k.s.h.). Z kolei w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością członków rady nadzorczej powołuje się na rok, jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej (art. 216 § 1 k.s.h.). Jeżeli umowa spółki nie stanowi inaczej mandat członka rady nadzorczej wygasa z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za pierwszy pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka (art. 218 § 1 k.s.h.). W przypadku powołania członków rady nadzorczej na okres dłuższy niż rok ich mandaty wygasają z dniem odbycia zgromadzenia wspólników zatwierdzającego sprawozdanie za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia tej funkcji (§ 2 artykułu 218 k.s.h.). Sąd Okręgowy podzielił dominujący w doktrynie pogląd, że przez zgromadzenie wspólników zatwierdzających sprawozdanie finansowe należy rozumieć zgromadzenie, w którego porządku obrad ujęto punkt dotyczący zatwierdzenia sprawozdania. Bez znaczenia jest przy tym czy podjęto uchwałę zatwierdzającą sprawozdanie, czy podjęto uchwałę o treści odmawiającą zatwierdzenia, czy też nie podjęto uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania ze względu na brak większości głosów. (kom. do art. 202 pod wydawnictwem Rodzinkiewicza, Kapista, Bieniaka, Kidyby). Odmienne wypowiada się Szumański, Sołtysiński, Szajkowski i Szwaja w komentarzu z 2005 roku stwierdzając, że mandat członka zarządu nie wygasa na zwyczajnym zgromadzeniu wspólników, na którym nie zostanie przyjęte sprawozdanie finansowe. Niejednoznaczne stanowisko zajmuje, natomiast Naworski w komentarzu do art. 202 opublikowanym w 2014 roku. Za przedstawionym poglądem poza wyżej wskazanym rozumieniem słowa „zatwierdzające” przemawiają również względy funkcjonalne, to znaczy okres ważności mandatu został bowiem sprzężony z konkretnym zdarzeniem, odbyciem zgromadzenia wspólników, w ramach którego rozstrzygano o sprawozdaniu finansowym, które powinno stanowić o cezurze czasowej tego mandatu. Ta cezura mogłaby zostać spaczona, jeżeli jej zaistnienie zależałoby od powzięcia uchwały pozytywnej bądź też negatywnej. Jeżeli punkt dotyczący zatwierdzenia sprawozdania zostanie rozpatrzony, po czym zgromadzenie wspólników ogłosi przerwę mandaty wygasną z dniem, w którym odbyło się to zgromadzenie po przerwie. Dopiero, bowiem w tym przypadku można stwierdzić, że zgromadzenie się odbyło. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 3 marca 2006 roku w sprawie II CSK 147/05 okoliczność, iż zgromadzenie wspólników zatwierdzające sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok pełnienia przez określone osoby funkcji członków zarządu odbyło się już po upływie trzyletniej kadencji, na jaką zostały powołane, nie przedłużyła ich kadencji, która skończyła się przed dniem wejścia w życie zmiany umowy w tym zakresie. Przedłużony został jedynie ich mandat do sprawowania funkcji członka zarządu mimo upływu kadencji, a mandat ten wygasł w dniu odbycia wskazanego zgromadzenia wspólników. Z kolei, jeżeli w spółce akcyjnej nie odbyło się walne zgromadzenie zatwierdzające sprawozdanie zarządu osoba powołana do tego zarządu zachowuje mandat, co oznacza, iż przysługują jej wszystkie kompetencje związane z pełnieniem funkcji członka zarządu (wyrok SN z 10 listopada 2006 roku w sprawie I CSK 246/2006).

Odnosząc powyższe rozważania w drodze analogii do niniejszej sprawy zdaniem Sądu pierwszej instancji należało uznać, że skutek w postaci wygaśnięcia mandatów członków rady nadzorczej spółdzielni nastąpił z końcem 30 czerwca 2011 roku, to jest z końcem dnia odbycia ostatniej części walnego zgromadzenia, w którego porządku obrad znalazło się podjęcie uchwały w sprawie wyboru nowych członków rady nadzorczej i to bez względu na to, czy uchwała ta została prawidłowo podjęta. Z uwagi na ustalenie nieistnienia uchwały w sprawie wyboru nowych członków rady nadzorczej należy przyjąć, że pomimo odbycia walnego zgromadzenia członków spółdzielni do podjęcia uchwały przez ten organ w ogóle nie doszło. Taki jest bowiem skutek uznania uchwały za nieistniejącą. W konsekwencji w pozwanej spółdzielni od dnia 30 czerwca 2011 roku nie istniała rada nadzorcza i od tej daty nie było więc możliwości wykonywania nadzoru wewnątrz korporacyjnego spółdzielni. Sąd zgodził się ze stanowiskiem powoda, że uchwała w przedmiocie wykluczenia go z członków spółdzielni została podjęta przez nieistniejący organ, co skutkuje koniecznością ustalenia nieistnienia tejże uchwały.

Sąd wskazał również, że z treści statutu spółdzielni wynika wprost, iż mandat i czas trwania mandatu został jednoznacznie sprzężony z czasem trwania kadencji. Z treści statutu wynika wprost i jednoznacznie, iż mandat wygasa z chwilą upływu kadencji. W związku z powyższym w ocenie tego Sądu nieuprawnione było wydłużanie w drodze interpretacji samego mandatu członków rady nadzorczej, albowiem w rzeczywistości prowadziłyby to do obejścia przepisów prawa, w szczególności obowiązujących już aktualnie i wskazujących na ograniczenie, jeśli chodzi o ilość kadencji członków rady nadzorczej, kiedy mogą oni być na nią powołani.

Z uwagi na ustalenie nieistnienia uchwały w przedmiocie wykluczenia powoda z grona członków spółdzielni Sąd pierwszej instancji nie rozpatrywał zasadności pozostałych ewentualnych żądań powoda, to znaczy stwierdzenia nieważności uchwały lub jej uchylenia.

Odnośnie kosztów procesu Sąd rozstrzygnął w tym zakresie na podstawie art. 98 k.p.c., który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Z tego tytułu Sąd zasądził na rzecz powoda opłatę od pozwu w kwocie 200 złotych, 180 złotych tytułem wynagrodzenia pełnomocnika profesjonalnego zgodnie ze stawkami obowiązującymi w dacie wniesienia pozwu oraz opłatę skarbową oraz opłatę od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniosła pozwana spółdzielnia.

Orzeczenie to zaskarżyła w całości zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego - art. 65 § 2 k.c. przez błędną wykładnię postanowienia § 68 ust. 5 statutu SM (...) w brzmieniu obowiązującym w dniu 29.06.2007r., tj. w dacie podjęcia uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków w sprawie wyniku wyborów do Rady Nadzorczej i w konsekwencji przyjęcie, że kadencja członków Rady Nadzorczej wybranych na mocy w/w uchwały upłynęła w dniu 29.06.2011r.,

2) naruszenie prawa materialnego - art. 45 § 4 ustawy z dnia 16.09.1982r. Prawo spółdzielcze (Dz.U.2016.21 t.j. z dnia 2016.01.07) w zw. z postanowieniem § 7 ust. 1 statutu SM (...) w brzmieniu obowiązującym w dniu 29.06.2007r. przez błędne przyjęcie, że mandaty członków Rady Nadzorczej wybranych na mocy uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 29.06.2007r. wygasły z końcem dnia 30.06.2011r.,

3) nierozpoznanie istoty sprawy poprzez brak rozpatrzenia żądań powoda dotyczących stwierdzenia nieważności lub uchylenia zaskarżonej uchwały Rady Nadzorczej nr (...), na skutek błędnego przyjęcia przez Sąd Okręgowy, iż przedmiotowa uchwała nie istnieje.

W konsekwencji podniesionych zarzutów wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obydwie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanej A. K. wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wobec sprzedaży dokonanej przez powoda A. K. w dniu 31 lipca 2017 roku spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w W., z którym związane było członkostwo powoda w spółdzielni, należało uzupełnić stan faktyczny sprawy o tę okoliczność. Sprzedaż ta wynika z aktu notarialnego przedstawionego w postępowaniu apelacyjnym przez stronę pozwaną (k. 429-434). Na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 roku powód potwierdził zbycie przysługującego mu prawa, a zatem okoliczność tę należało uznać za bezsporną pomiędzy stronami. Powód podał, że w konsekwencji zbycia prawa do lokalu nie jest już członkiem pozwanej spółdzielni (k. 437-438). W pozostałym zakresie poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody) Sąd odwoławczy uznaje za prawidłowe i przyjmuje za własne. Zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego

uzasadnienia czyni odwołanie się do tych ustaleń, bez potrzeby ich powielania. Jak słusznie bowiem wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2015 r., I UK 431/14, niepubl., zakres odpowiedniego zastosowania art. 328 § 2 k.p.c. w postępowaniu przed sądem drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) zależy od treści wydanego orzeczenia oraz, w dużym stopniu, od przebiegu postępowania apelacyjnego (np. tego, czy przed sądem apelacyjnym były przeprowadzane dowody), a także od działań procesowych podjętych przez sąd odwoławczy, dyktowanych rodzajem zarzutów apelacyjnych oraz limitowanych granicami wniosków apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2005 r., IV CK 202/05, LEX nr 173639).

Przechodząc do weryfikacji prawidłowości motywów, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku, pierwszorzędnie wskazania wymaga, że powództwo w niniejszej sprawie w zakresie dwóch pierwszych żądań (o ustalenie nieistnienia uchwały względnie stwierdzenie jej nieważności) było oparte na treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Przesłanką materialnoprawną powództwa o ustalenie jest zatem interes prawny rozumiany, jako potrzeba ochrony sfery prawnej powoda, którą może uzyskać przez samo ustalenie stosunku prawnego lub prawa.

Sąd pierwszej instancji uwzględniając powództwo o ustalenie nieistnienia zaskarżonej uchwały rady nadzorczej przyjął prawidłowo, że powód posiadał interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania, jako wykluczony członek spółdzielni.

O interesie prawnym w rozumieniu przywołanego powyżej przepisu można mówić wówczas, gdy występuje stan niepewności, co do istnienia prawa lub stosunku prawnego, a wynik postępowania doprowadzi do usunięcia tej niejasności i zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, definitywnie kończąc trwający spór albo prewencyjnie zapobiegając powstaniu takiego sporu w przyszłości. W grę wchodzi przy tym sytuacja, gdy powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia prawa lub stosunku prawnego. Powód musi udowodnić w procesie o ustalenie, że ma interes prawny w wytoczeniu powództwa przeciwko konkretnemu pozwanemu, który przynajmniej potencjalnie, stwarza zagrożenie dla jego prawnie chronionych interesów, a sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego praw przez definitywne zakończenie istniejącego między tymi stronami sporu lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu w przyszłości takiego sporu, tj. obiektywnie odpadnie podstawa jego powstania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09, Lex nr 515730). Oczywiście jest jednak, że interes ten musi istnieć przez cały tok postępowania, już choćby tylko z uwagi na treść art. 316 § 1 k.p.c., mającego odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym z mocy art. 391 § 1 k.p.c. i nakazującego uwzględniać przy orzekaniu stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, o ile istnienia interesu prawnego po stronie powodowej można było doszukiwać się w okolicznościach ustalonych w postępowaniu przed Sądem Okręgowym i powołanych przez ten Sąd, o tyle sytuacja w tym zakresie uległa diametralnej zmianie na etapie postępowania odwoławczego. Z przedłożonego przez pełnomocnika pozwanej przy piśmie procesowym z dnia 10 lipca 2018 roku dokumentu w postaci aktu notarialnego z dnia 31 lipca 2017 roku (k. 429-434) wynika, że powód dokonał zbycia przysługującego mu prawa do lokalu pozostającego w zasobach pozwanej spółdzielni. W świetle przedłożonego dokumentu oczywistym jest, że obecnie A. K. nie jest już członkiem pozwanej spółdzielni.

Z uwagi na zbycie prawa do lokalu przed wejściem w życie zmian ustawy z dnia o spółdzielniach mieszkaniowych do oceny, czy powód jest w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny (niezależnie od treści zaskarżonej uchwały) zastosować należy przepisy ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1596). Zgodnie z treścią art. 4 tej ustawy członek spółdzielni, któremu w dniu wejścia w życie niniejszej ustawy nie przysługuje spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego, spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu albo prawo odrębnej własności lokalu oraz któremu nie przysługuje roszczenie o ustanowienie prawa odrębnej własności lokalu lub roszczenie o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, traci z tym dniem członkostwo w spółdzielni. Stosownie do treści art. 12 tej ustawy - wchodzi ona w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia. Ustawa została opublikowana w Dzienniku Ustaw z dnia 25 sierpnia 2017 r., więc weszła w życie w dniu 09 września 2017 roku, a zatem po zbyciu

prawa do lokalu przez A. K.. Skoro powód zbył swoje prawo do lokalu przed dniem jej wejścia w życie, to z dniem jej wejścia w życie utracił członkostwo w spółdzielni na mocy art. 4 tej ustawy.

Okoliczności te samoistnie skutkują zatem przyjęciem, że aktualnie powód utracił interes prawny w ustaleniu nieistnienia uchwały nr (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z siedzibą w W. z dnia 17 marca 2014 r. Zauważenia bowiem wymaga, że uzasadnieniem dla istnienia interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie - zdefiniowanym w pozwie i niezmienionym na późniejszym etapie procesu - był stan niepewności powoda co do jego członkostwa w spółdzielni. Z chwilą utraty statusu członka spółdzielni z mocy prawa z powodu zbycia spółdzielczego prawa do lokalu powód tak określony przez siebie interes prawny utracił. Aktualnie nie ma żadnej wątpliwości prawnej co do tego, że powód nie jest już członkiem pozwanej spółdzielni. Istotne jest przy tym, że w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji powód nie wskazał, aby jego interes prawny w żądaniu ustalenia nieistnienia uchwały, miałby być powiązany z naruszeniem innych jego praw, aniżeli tych, które wywodził z twierdzenia, że pozostaje członkiem pozwanej spółdzielni. Podkreślenia zaś wymaga, że sposób, w jaki istnienie swojego interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa definiował powód, wyznaczał jego przedmiotową podstawę faktyczną, determinującą granice rozpoznania, wyznaczone treścią art. 321 § 1 k.p.c. Oznacza to, że jakiegokolwiek inne aspekty dotyczące relacji prawnych powoda z pozwaną spółdzielnią, nie mogły stanowić - na użytek badania istnienia tej przesłanki - sfery zainteresowania sądów obu instancji. W konsekwencji, skoro powód istnienia interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. upatrywał w potrzebie usunięcia stanu prawnej niepewności co do tego, czy przysługuje mu status członka spółdzielni, to utrata tego członkostwa w spółdzielni zaistniała niezależnie od treści zaskarżonej uchwały na etapie postępowania apelacyjnego - niewątpliwie powoduje utratę tak wyartykułowanego interesu prawnego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik powoda nie wskazał na żaden inny interes prawny w dalszym popieraniu powództwa o ustalenie, co czyni zasadnym zarzut strony pozwanej o braku interesu prawnego po stronie powoda w żądaniu ustalenia nieistnienia zaskarżonej uchwały.

Reasumując, z uwagi na utratę członkostwa powoda w pozwanej spółdzielni wskutek zbycia spółdzielczego prawa do lokalu, na etapie postępowania apelacyjnego przestał istnieć interes prawny powoda, o którym stanowi art. 189 k.p.c., a którego istnienie jest warunkiem sine qua non powództwa opartego na jego podstawie. Kategoria interesu prawnego w procesie opartym na art. 189 k.p.c. jest przesłanką o charakterze materialnym, co sąd drugiej instancji zobowiązany jest uwzględnić z urzędu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex nr 341125). Już z tych przyczyn zaskarżony wyrok podlega zmianie skoro na dzień orzekania przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie interes prawny powoda, o którym stanowi art. 189 k.p.c., nie istniał.

Zarzut pozwanej spółdzielni odnoszący się do twierdzenia o nierozpoznaniu istoty sporu przez Sąd pierwszej instancji a powiązany z niedokonaniem analizy prawnej pozostałych żądań powoda jest niesłuszny, ponieważ wobec uwzględnienia powództwa zgłoszonego jako pierwsze, główne – taka potrzeba nie zachodziła. Przyjmuje się bowiem, że potrzeba rozpoznania żądania ewentualnego zachodzi dopiero w przypadku zaistnienia podstaw do nieuwzględnienia żądania głównego.

Wobec przyjęcia przez Sąd Apelacyjny, że żądanie główne nie zasługiwało na uwzględnienie, Sąd ten zobowiązany był więc poddać analizie prawnej kolejne z żądań powoda, a zatem żądanie stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały.

Tak określone żądanie ma swoje usprawiedliwienie prawne w treści art. 189 k.p.c., więc podobnie jak w przypadku żądania ustalenia nieistnienia uchwały nr (...) rady nadzorczej – jego materialnoprawną przesłanką jest interes prawny w tym ustaleniu.

Uznając, że powód z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017 roku o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo spółdzielcze (Dz. U. z 2017 roku, poz. 1596), tj. z dniem 09 września 2017 roku utracił członkostwo w pozwanej spółdzielni, niezależnie od podjęcia

zaskarżonej uchwały, aktualnie – na datę orzekania przez Sąd Apelacyjny (art. 316 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) – nie ma interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia nieważności zaskarżonej uchwały.

Interesu prawnego w ustaleniu nie można upatrywać – jak wskazał pełnomocnik powoda na rozprawie apelacyjnej - w potrzebie posiadania potwierdzenia przez Sąd odwoławczy prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji, ponieważ Sąd odwoławczy w ramach obowiązującej w polskim procesie cywilnym zasady apelacji pełnej nie jest sądem prawa lecz sądem faktów. W systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji zobowiązany jest do rozpoznania sprawy, a nie tylko rozważenia zarzutów podniesionych w apelacji przy uwzględnieniu materiału dowodowego zebranego zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym. Zebrany materiał w rozumieniu art. 382 k.p.c. to zarówno przeprowadzone przez sąd pierwszej instancji dowody, jak i fakty przyznane i fakty niewymagające dowodu oraz inne składane przez strony oświadczenia i podnoszone zarzuty.

W konsekwencji żadne z żądań ustalenia nie mogłyby zostać uwzględnione, a to z powodu braku interesu prawnego w zgłoszeniu takiego żądania. Brak interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. oznacza, że nie ma potrzeby badania dalszych przesłanek roszczenia opartego na jego treści.

Niezasadność powództwa obejmującego żądanie ustalenia nieistnienia uchwały bądź stwierdzenia jej nieważności nakazuje Sądowi Apelacyjnemu rozpoznać żądanie uchylenia zaskarżonej uchwały zgłoszone w oparciu o treść art. 24 § 6 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (tekst jedn. Dz. U. z 2013 roku, poz. 1443 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały. Zgodnie z tym przepisem jeżeli organem właściwym w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka ze spółdzielni jest, zgodnie z postanowieniami statutu, rada nadzorcza, członek spółdzielni ma prawo odwołać się od uchwały o wykluczeniu albo wykreśleniu do walnego zgromadzenia, w terminie określonym w statucie, albo zaskarżyć uchwałę rady nadzorczej do sądu w terminie sześciu tygodni od dnia doręczenia członkowi uchwały z uzasadnieniem; przepisy art. 42 stosuje się odpowiednio.

Punktem wyjścia rozważań trzeba uczynić stwierdzenie, że art. 42 § 2, 3 i 4 Prawa spółdzielczego, w brzmieniu obowiązującym w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały stanowi, że uchwała sprzeczna z ustawą jest nieważna (§ 2); uchwała sprzeczna z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godząca w interesy spółdzielni albo mająca na celu pokrzywdzenie jej członka może być zaskarżona do sądu (§ 3); każdy członek spółdzielni lub zarząd może wytoczyć powództwo o uchylenie uchwały. Jednakże prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia albo wykreślenia członka przysługuje wyłącznie członkowi wykluczonemu albo wykreślonemu (§ 4). Przytoczony przepis, w powiązaniu z treścią § 6 tegoż art. 42, przesądza o tym, że legitymacja do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały walnego zgromadzenia przysługuje członkowi spółdzielni, z wyjątkiem spraw o wykluczenie albo wykreślenie innych członków, gdyż prawo zaskarżenia uchwały w sprawie wykluczenia lub wykreślenia przysługuje wyłącznie członkowi, którego uchwała dotyczy (§ 6 art. 42; por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 15 czerwca 1983 r. II CZ 45/83, OSNCP 1984, poz. 34; z dnia 19 marca 1996 r. III CZP 20/96, OSNC 1996, poz. 81). Kwestia, czy i jakie znaczenie dla wynikającej z omawianego przepisu legitymacji procesowej ma ustanie członkostwa po podjęciu uchwały, wymaga rozstrzygnięcia w drodze wykładni. Nie ulega wątpliwości, że przepisy § 2 i 3 powołanego art. 42 pozostają w ścisłym związku z normą wyrażoną w § 1 tego artykułu, zgodnie z którą uchwały walnego zgromadzenia obowiązują wszystkich członków spółdzielni. Celem powództwa z § 4 art. 42 jest bowiem uchylenie związania członków spółdzielni uchwałą. Zarówno § 1, jak i 4 art. 42 *expressis verbis* odnoszą się wyłącznie do członków spółdzielni. Dlatego też w orzecznictwie wyrażony został pogląd, że uchwała walnego zgromadzenia, podjęta po ustaniu członkostwa, nie jest dla dotychczasowego członka, jako będącego już w stosunku do spółdzielni w pozycji osoby trzeciej, wiążąca. Może on dochodzić swych pretensji od spółdzielni na zasadach ogólnych, bez skrępowania zapadłą uchwałą; nie ma natomiast legitymacji czynnej do jej zaskarżenia (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 29 sierpnia 1967 r. II CR 559/66, OSNCP 1968 r. z. 3, poz. 53, OSPiKA 1968, poz. 121 oraz z dnia 22 października 1987 r. III CZP 57/87, OSNCP 1989 r. z. 2, poz. 30, OSPiKA 1988, poz. 168).

Zagadnienie to nie przedstawia się tak jednoznacznie w sytuacji odwrotnej, gdy uchwała walnego zgromadzenia, a w rozstrzyganej sprawie rady nadzorczej spółdzielni, zapadła w czasie trwania członkostwa i została przez powoda – naówczas członka spółdzielni zaskarżona do sądu, po czym członkostwo powoda ustało na skutek zbycia przez niego

spółdzielczego prawa do lokalu. Nie można przyjmować, co oczywiste, że fakt ustania członkostwa, sam przez się, pociąga za sobą utratę przez powoda legitymacji czynnej. Trzeba jednak mieć na uwadze, że powództwo o uchylenie uchwały, przewidziane w art. 42 § 4 Prawa spółdzielczego, należy do kategorii powództw o ukształtowanie prawa, przy których legitymacja czynna jest ściśle związana z interesem prawnym. Prowadzi to do wniosku, że powód, który - mimo ustania jego członkostwa w spółdzielni - jako były członek dochodzi uchylenia uchwały, powinien wykazać, iż ma interes prawny w jej zaskarżeniu. Innymi słowy, należałoby przyjąć, że legitymacja czynna przysługuje tylko tym byłym członkom spółdzielni, których praw uchwała dotyka mimo ustania członkostwa. Wykazanie tak rozumianego interesu prawnego w zaskarżeniu uchwały jest nieodzowne, skoro ustawodawca, jak była już o tym mowa, *expressis verbis* przyznał legitymację czynną wyłącznie członkowi spółdzielni, a z uwagi na treść art. 316 § 1 k.p.c. legitymacja ta musi przysługiwać powodowi w chwili wyrokowania.

Powód nie wykazał, by jako były członek pozwanej spółdzielni miał interes prawny w unicestwieniu spornej uchwały, a Sąd Apelacyjny nie jest zobowiązany do poszukiwania tego interesu, gdyż rolą procesową powoda jest jego podanie i wykazanie. Powód powoływał się jedynie na potrzebę uzyskania potiwredzenia prawidłowości orzeczenia Sądu pierwszej instancji, lecz tak zdefiniowany interes nie stanowi kategorii obiektywnej uzasadniającej przyznanie mu legitymacji w sporze o uchylenie uchwały. W wyroku z dnia 28 lipca 1998 r. (I CKN 794/97, OSNC 1999/3/51) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że: „Powód, który po wytoczeniu powództwa w trybie art. 42 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze (jedn. tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.) wystąpił ze spółdzielni za wypowiedzeniem, zachowuje legitymację czynną tylko wtedy, gdy zaskarżona uchwała dotyka jego praw jako byłego członka. Wobec niewykazania przez powoda, że po ustaniu jego członkostwa w spółdzielni wskutek zbycia prawa do lokalu, istnieje sfera jego praw jako byłego członka spółdzielni, która wymaga ochrony poprzez uzyskanie wyroku w sprawie o uchylenie uchwały o wykluczeniu go z grona członków spółdzielni.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z dnia 30 stycznia 1965 r. III CO 75/63 (OSNCP 1966, poz. 141) przyjął, iż uchwała walnego zgromadzenia, która wpływa na sytuację prawną samej spółdzielni lub jej organów, dotyka praw członka. Uznał bowiem, że choć nie dotyka ona praw podmiotowych wynikających ze stosunku członkostwa w ścisłym tych słów znaczeniu, to silna więź, jaka istnieje między spółdzielnią a zrzeszonymi w niej członkami, uzasadnia traktowanie sytuacji prawnej spółdzielni na równi z sytuacją prawną samych członków. Stanowisko to jest przekonujące, jeżeli dotyczy osoby pozostającej ze spółdzielnią w stosunku członkostwa. Sam wzgląd na sytuację prawną spółdzielni, jej organów, oraz pozostałych członków nie oznacza, że uchwała taka dotyka praw byłego członka spółdzielni. Członkostwo spółdzielni jest prawem niemajątkowym, o charakterze osobistym, którego nie można przenieść na inną osobę w drodze czynności prawnej (por. np. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 1996 r. I CRN 222/95, OSNC 1996, poz. 87). Ze stosunku członkostwa wynikają prawa podmiotowe, zarówno majątkowe, jak i organizacyjne, a swoistą cechą tych praw jest m.in. to, że ich treść jest identyczna dla każdego członka. Ustanie członkostwa na skutek wystąpienia ze spółdzielni zmienia status prawny dotychczasowego członka, powodując utratę wielu praw. Dlatego należy przyjąć, że były członek spółdzielni może skutecznie dochodzić uchylenia uchwały walnego zgromadzenia (rady nadzorczej) tylko w razie wykazania, że uchwała dotyka jego konkretnych praw podmiotowych, przysługujących mu jako byłemu członkowi spółdzielni.

Powyższe oznacza, że żądanie uchylenia uchwały również nie mogło być uwzględnione, ponieważ w dacie orzekania przez Sąd Apelacyjny powód i tak nie był członkiem pozwanej spółdzielni, a nie wykazał, aby istniała potrzeba udzielenia ochrony jego prawom poprzez rozstrzygnięcie o uchyleniu zaskarżonej uchwały.

Już tylko zatem dla wyczerpania argumentacji i celem uczynienia zadość wymogom konstrukcyjnym uzasadnienia zauważenia wymaga, że nawet gdyby A. K. posiadał interes prawny w żądaniu uchylenia zaskarżonej uchwały jako były członek spółdzielni, i tak żądanie uchylenia uchwały nie mogłoby zostać uwzględnione.

Taka ocena uzasadniona jest wskutek przyjęcia, że zaskarżona uchwała nie istnieje. W tym miejscu należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela słuszny wywód Sądu pierwszej instancji, który doprowadził ten Sąd do uznania, że zaskarżoną uchwałą podjął nieistniejący organ.

Pojęcie „uchwał nieistniejących” nie stanowi pojęcia ustawowego, lecz jest określeniem, którym posługuje się doktryna i które przejęło także orzecznictwo. Podkreśla się przy tym zgodnie, że dotyczy ono szczególnie drastycznych uchybień, jakich dopuszczono się przy podejmowaniu uchwał tak, że w ogóle trudno mówić o tym, że doszło do wyrażenia woli przez organ spółdzielni mieszkaniowej. Panuje zgoda co do tego, że przykładem takiej uchwały nieistniejącej jest uchwała podjęta na posiedzeniu „organu”, które zostało samorzutnie zwołane przez grupę członków bez zachowania wymaganej procedury, uchwała podjęta bez wymaganego statutowo quorum lub bez wymaganej większości głosów. Z uchwałą nieistniejącą mamy do czynienia także wtedy, gdy wyniki głosowania zostały sfalszowane, zastosowano przymus fizyczny wobec członków, uchwała została podjęta nie na serio, zaprotokołowano uchwałę bez podjęcia głosowania albo treść uchwały jest niezrozumiała i nie można ustalić jej sensu w drodze wykładni. W katalogu przyczyn nieistnienia uchwały bez wątpienia mieści się również sytuacja, gdy - zdaniem członka spółdzielni - uchwała została podjęta przez organ nieistniejący (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 1972 r., II Cr 171/72, Lex nr 1536; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1994 r., III CZP 81/94, Lex nr 4092; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I CSK 382/12, Lex nr 1318295).

Powód zarzucał zaskarżonej uchwale wadliwość o charakterze formalnym, a mianowicie brak organu uprawnionego do jej podjęcia w dniu 17 marca 2014 roku, czyli Rady Nadzorczej pozwanej spółdzielni.

Zarzuty naruszenia prawa materialnego – art. 65 § 2 k.c. oraz art. 45 § 4 Prawa spółdzielczego podniesione przez skarżącą spółdzielnię nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej oceny prawnej ustalonego stanu faktycznego i słusznie przyjął, że w dacie podjęcia zaskarżonej uchwały w pozwanej spółdzielni nie istniała Rada Nadzorcza wybrana na zebraniu w dniu 29 czerwca 2011 roku, a to wobec prawomocnego ustalenia na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 stycznia 2014 roku, że uchwała nr 4 Walnego Zgromadzenia Członków SM (...) w W. nie istnieje.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowej wykładni § 68 ust. 5 statutu pozwanej spółdzielni uznając, że z dniem 29 czerwca 2011 roku wygasły mandaty członków Rady Nadzorczej wybranych na mocy uchwały nr (...) Zebrania Przedstawicieli Członków z dnia 29 czerwca 2007 roku. Nie ma potrzeby powielania prawidłowo wyłożonej argumentacji przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Należy z całą mocą podkreślić, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że kadencja Rady Nadzorczej i mandaty jej członków wybranych na Zebraniu Przedstawicieli Członków z dnia 29 czerwca 2007 roku przedłużyły się na czas po 29 czerwca 2011 roku, co jasno wynika z postanowienia z 26 marca 2014 roku, mocą którego referendarz sądowy Sądu Rejonowego dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczego Krajowego Rejestru Sądowego wykreślił dane osób J. Z., C. P., J. L., J. W. oraz O. R. jako członków rady nadzorczej oraz odmówił dokonania wpisów pozostałej części. Postanowieniem z 14 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy dla Miasta Stołecznego Warszawy w Warszawie XIII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego na skutek skargi na orzeczenie referendarza sądowego odmówił dokonania wpisu do rejestru uzasadniając swe rozstrzygnięcie wygaśnięciem kadencji Rady Nadzorczej oraz wygaśnięciem mandatów jej członków (k. 13-14). Postanowieniem z 11 czerwca 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił apelację od postanowienia z 14 kwietnia 2014 roku podając w uzasadnieniu, że prawidłowa interpretacja § 68 ust. 5 statutu pozwanej spółdzielni prowadzi do wniosku o tym, że mandat członków rady Nadzorczej wygasł z upływem czterech lat od dnia powołania, a wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 07 stycznia 2014 roku stwierdzający, że uchwała nr (...)Walnego Zgromadzenia Członków SM (...) w W. nie istnieje, ma tylko ten skutek, że zmiana w składzie rady nadzorczej nie została dokonana (k. 113-114). Nie oznacza to jednak, że można niejako „przywrócić” do życia organ w poprzednim składzie, a do tego sprowadzałoby się przyjęcie interpretacji § 68 ust. 5 statutu proponowanej przez pozwaną. Nie ma żadnych podstaw do dokonania takiej wykładni, co oznacza, że uchwałę nr 030/2014 podjął nieistniejący organ. Uchwała ta zatem w świetle prawa nie istnieje.

Uwzględnieniu powództwa o uchylenie uchwały stoi jednak na przeszkodzie fakt jej nieistnienia, ponieważ powszechnie przyjęty jest pogląd o tym, że nie można uchylić uchwały nieistniejącej (tak przykładowo: Adam Stefaniak w: Komentarzu do art. 42 ustawy - Prawo spółdzielcze w systemie informacji prawniczej LEX).

W świetle przedstawionych wyżej rozważań apelacja okazała się uzasadniona – chociaż częściowo z innych przyczyn niż w niej wskazane - i dlatego należało orzec jak w punkcie I sentencji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. Zmiana rozstrzygnięcia co do meritum winna zasadniczo pociągać za sobą konieczność dokonania korekty postanowienia o kosztach. Uznając jednak, że w chwili orzekania przez Sąd pierwszej instancji powód posiadał interes prawny w uzyskaniu wyroku określonej treści, zachodzi szczególny przypadek i podstawa sięgnięcia do dobrodziejstwa wynikającego z art. 102 k.p.c., co prowadzi do nieobciążenia powoda kosztami procesu za pierwszą instancję.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono również na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. uznając, że co do zasady rację w sporze miał powód twierdząc, że zaskarżona uchwała nie istnieje, a przegrał sprawę tylko z powodu ustania jego członkostwa w spółdzielni na etapie postępowania apelacyjnego.

Alicja Fronczyk Marta Szerel Edyta Jefimko